

Sygn. akt IV Ca 588/17

8 listopada 2017r.

POSTANOWIENIE

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym

Przewodnicząca: SSO Małgorzata Michalska

Sędziowie: SO Renata Wanecka (spr.)

SO Joanna Świerczakowska

Protokolant: st. sek. sąd. Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie 8 listopada 2017r.

sprawy z wniosku H. J.

z udziałem L. J. i B. J. (1)

o dział spadku po J. J. (1) i podział majątku wspólnego L. J. i J. J. (1)

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 30 czerwca 2017r.,

sygn. akt I Ns 225/12

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 6 i tytułem spłaty zasądzić na rzecz H. J. od L. J. kwotę 22.843,45 zł (dwadzieścia dwa tysiące osiemset czterdzieści trzy złote, czterdzieści pięć groszy), zaś od B. J. (1) kwotę 32.952 zł (trzydzieści dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote), płatne w terminie do 8 lutego 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;
2. oddalić apelację w pozostałej części;
3. oddalić wnioski H. J., L. J. i B. J. (1) o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 588/17

UZASADNIENIE

W dniu 3 kwietnia 2012 r. H. J. wniósł o dział spadku po J. J. (1) i podziału majątku wspólnego J. J. (1) i L. J.. Wnioskodawca podał, że w skład spadku i majątku dorobkowego wchodzi nieruchomości położona w M. przy ul. (...) oraz samochód marki Ż.. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz 270.000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez uczestników z nieruchomości

Uczestnicy postępowania L. J. i B. J. (1) przyłączyli się do wniosku co do zasady, domagając się przyznania im nieruchomości na współwłasność po 1/2 części. Stwierdzili, że samochód marki Ż. był stary i wysłużony, w związku z tym nie przedstawiał żadnej wartości. Uczestnicy domagali się ponadto rozliczenia spłaconych przez L. J. długów spadkowych w wysokości 51.155 zł. Podnieśli również, że L. J. w przeciągu 20 lat dokonała przebudowy i modernizacji

nieruchomości, wskazując, że wartość tych nakładów wynosi 114.156 zł. Uczestnicy wnieśli również o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz L. J. kosztów prowadzenia zarządu nieruchomością spadkową w wysokości po 300 zł miesięcznie, licząc od daty śmierci spadkodawcy.

Wnioskodawca podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów za okres sprzed 10 lat oraz roszczeń o zwrot kosztów zarządzania nieruchomością za okres sprzed 3 lat.

Postanowieniem z 30 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie ustalił, że w skład majątku wspólnego L. J. i J. J. (1) wchodzi prawo użytkowania wieczystego działki ewidencyjnej nr (...), położonej w M., gmina M., powiat (...), województwo (...), o powierzchni 838 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot prawa własności, dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 395.424 zł (punkt 1). Ustalił, że w skład spadku po J. J. (1) wchodzi udział wynoszący 1/2 w majątku wspólnym opisanym w pkt 1 o wartości 197.712 zł (punkt 2); dokonał działu spadku po J. J. (1) oraz podziału majątku wspólnego L. J. i J. J. (1) w ten sposób, że prawo opisane w pkt 1 przyznał na współwłasność w udziałach wynoszących po 1/2 części L. J. i B. J. (1) (punkt 3); oddalił żądanie H. J. o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z prawa opisanego w pkt 1 (punkt 4); oddalił żądanie L. J. i B. J. (1) o zwrot kosztów zarządzania prawem opisanym w pkt 1 (punkt 5); zasądził od L. J. i B. J. (1) na rzecz H. J. kwoty po 23.024,02 zł tytułem dopłaty, płatne w terminie 3 miesięcy, licząc od daty uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności (punkt 6); oddalił wnioski H. J. oraz L. J. i B. J. (1) o zasądzenie kosztów postępowania (punkt 7); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie tytułem nieuiszczonych wydatków od wnioskodawcy i uczestników postępowania kwoty po 2.289,04 zł (punkt 8).

Sąd Rejonowy ustalił:

J. J. (1) zmarł 9 kwietnia 1992 r. Spadek po nim odziedziczyli żona L. J. oraz dwóch synów B. J. (1) - ze związku z L. J. i H. J. - z poprzedniego związku małżeńskiego.

W czasie związku małżeńskiego L. i J. J. (1) nabyli od Skarbu Państwa na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego z 12 sierpnia 1985 r. prawo użytkowania wieczystego niezabudowanej działki ewidencyjnej nr (...) położonej w M., gmina M., powiat (...), województwo (...), o powierzchni 838 m², dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). W związku z ustanowieniem wymienionego prawa L. i J. J. (1) uiszcili opłatę w kwocie 25.140 zł za cały okres użytkowania wieczystego. Wartość wymienionego prawa wraz z budynkiem wynosi 395.424 zł.

Małżonkowie J. wybudowali na wymienionej nieruchomości dom jednorodzinny, na co zaciągnęli w 1988 roku pożyczkę w (...) na sumę 1.616.208 zł. Ponadto 17 sierpnia 1991 r. zawarli umowę o kredyt krótkoterminowy z Bankiem Spółdzielczym w M., na podstawie której uzyskali kredyt w kwocie 50.000.000 zł na zakup towarów.

Budynek został ukończony w 1991 r. Małżonkowie J. wprowadzili się do niego na Boże Narodzenie tego samego roku. Wnętrze budynku było w całości wykończone. Kuchnia, toaleta na parterze i łazienka na piętrze zostały wyłożone glazurą i terakotą. W pozostałych pomieszczeniach została położona klepka. W domu zostało wykonane centralne ogrzewanie. Gaz był doprowadzany z butli, woda z własnej studni.

Teren wokół budynku nie został zagospodarowany. Wymagał odwodnienia, był nieuporządkowany i zachwaszczony. Znajdowały się na nim doły po wapnie. Ściany na zewnątrz nie były otynkowane, na tarasach i balkonach znajdowała się jedynie wylewka betonowa, brak było barierek.

Część materiałów wykończeniowych małżonkowie J. uzyskali najniższym kosztem. Grzejniki pochodziły z rozbiórki z przedsiębiorstwa (...). Na budowę kominów wykorzystali białą cegłę rozbiórkową. Dach został pokryty blachą cynkową, również pochodzącą z rozbiórki. Więźba dachowa została wykonana z desek z odzysku. Do centralnego ogrzewania został zakupiony piec węglowy.

Od 15 sierpnia 1991 r. J. J. (1) prowadził działalność gospodarczą. Zajmował się handlem klepką i boazerią. Na rozwinięcie tej działalności zostały przeznaczone pieniądze z kredytu zaciągniętego w Banku Spółdzielczym w M..

J. J. (1) otrzymał od swojego ojca piętnastoletniego Ż.. Samochód był wykorzystywany początkowo do przewozu materiałów budowlanych, później był wykorzystywany przez J. J. (1) do prowadzenia działalności gospodarczej. Był mocno wyeksploatowany. L. J. korzystała z niego po śmierci J. J. (1) jeszcze przez 1,5 roku. Przez jakiś czas samochód jako niesprawny stał na podwórku, po czym został zezłomowany. Koszty złomowania poniosła L. J..

Po śmierci J. J. (1) L. J. mieszkała na nieruchomości w M. wyłącznie z synem B. J. (1). Nie proponowała szesnastoletniemu wówczas H. J. zamieszkania na tej nieruchomości. Wnioskodawca nigdy nie zgłaszał żądania dopuszczenia do współposiadania.

L. J. dbała po śmierci męża o nieruchomość, dokonywała remontów i ulepszeń budynku, ponosząc związane z tym koszty. W 1993 r. doprowadziła do budynku gaz. W 1999 r. przyłączyła budynek do kanalizacji miejskiej. W 2000 r. wyremontowała kuchnię i łazienkę, wyłożyła tarasy płytkami i założyła barierki. W latach 2000 - 2001 wymieniła okna i grzejniki. W 2005 r. przyłączyła budynek do miejskiej sieci wodociągowej. W 2007 r. zostały rozebrane stare kominy i wybudowane nowe z klinkieru, został wymieniony dach, który został pokryty blachodachówką. Stary dach był przerdzewiały i woda lała się do budynku. Poza tym wymieniono rynny na plastikowe. W tym samym roku zostało ocieplone poddasze. Uczestniczka w 2004 roku wymieniła również piec na ekogroszek, z podajnikiem. Obecnie w budynku wykonywany jest remont łazienki i toalety.

L. J. ponadto zadbała również o otoczenie wokół domu. W 1993 roku ogrodziła nieruchomość. W latach 1999 - 2002 odwodniła teren, uporządkowała i wyrównała. Około 1997 roku otynkowała ściany zewnętrzne. Posadziła zieleń. Położyła wokół domu kostkę.

Wartość wszystkich poczynionych przez L. J. nakładów wynosi 114.156 zł.

Uczestniczka po śmierci męża spłaciła również kredyty i pożyczki zaciągnięte wspólnie z J. J. (1). Z tytułu zaciągniętego w Banku Spółdzielczym w M. zapłaciła w sumie 39.647.900 zł starych złotych, co po waloryzacji stanowi kwotę 70.751,28 zł. Z tytułu pożyczki zaciągniętej w (...) spłaciła 2.537 406 zł, co po waloryzacji daje kwotę 5.005,28 zł. Pieniądze na spłatę pochodziły z wynagrodzenia za pracę uczestniczki, dochodów z działalności gospodarczej kontynuowanej po śmierci J. J. (1) oraz dzięki pomocy rodziny uczestniczki.

L. J. kontynuowała prowadzoną przez J. J. (1) działalność gospodarczą do maja 1993 r. W skład spadku po J. J. (1) nie wchodzi przedsiębiorstwo.

Sąd I instancji dokonał następującej oceny prawnej:

Sąd Rejonowy przypomniał, iż z chwilą stwierdzenia nabycia spadku przez kilku spadkobierców, powstaje między nimi wspólność praw i obowiązków spadkowych, która utrzymuje się do chwili dokonania działu spadku. Zgodnie z art. 1035 kc, w sytuacji gdy spadek przypada kilku spadkobiercom do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów tytułu VIII Kodeksu Cywilnego. Do zniesienia tego typu współwłasności konieczne jest zastosowanie przepisów o dziale spadku, w szczególności art. 1035 i następne kc, art. 1070 i następne kc oraz art. 680 kpc. Wskazał również, iż w przedmiotowej sprawie może zostać zastosowany art. 689 kpc i art. 684 kpc.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż zgodnie z art. 684 kpc, w sprawie działowej sąd ma obowiązek ustalić skład i wartość spadku ulegającego podziałowi. Co do zasady stan spadku ustala się według otwarcia spadku, jego zaś wartość - według cen z chwili dokonania działu. Dział spadku powinien obejmować przedmioty, które istniały w chwili otwarcia spadku i które istnieją w chwili dokonywania działu.

Kierując się tymi regulacjami, Sąd uznał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło ustalić, iż w skład majątku wspólnego L. J. i J. J. (1) oraz spadku po J. J. (1) wchodziło jedynie prawo użytkowania wieczystego działki ewidencyjnej nr (...) położonej w M., gmina M., powiat (...), województwo (...), o powierzchni 838 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot prawa własności, dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Sąd I instancji przyjął, iż wartość tego prawa, zgodnie z opinią sporządzoną przez biegłą wynosi 395.424 zł. Odnosnie samochodu marki Ż., Sąd Rejonowy przyjął, że w 1996 roku został on wyrejestrowany i zezłomowany przez uczestniczkę, co stanowiło uprawnione rozporządzenia tym pojazdem. W tej sytuacji w niniejszym postępowaniu nie podlega rozliczeniu jego wartość. Sąd I instancji stanął na stanowisku, że w skład spadku po J. J. (1) nie wchodziło również przedsiębiorstwo, gdyż mimo przeprowadzonego postępowania dowodowego, jedyne co udało się ustalić, jest to, że jedynym stałym i rzeczowym składnikiem służącym spadkodawcy do prowadzenia działalności gospodarczej był samochód Ż., który już wówczas był mocno wyeksploatowany, co jest niewystarczające, aby mówić o przedsiębiorstwie.

Sąd I instancji oddalił żądanie wnioskodawcy o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości ponad udział. Powołał się przy tym na art. 206 kc, zgodnie z którym każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Sąd Rejonowy stwierdził, iż w wypadkach objętych tym przepisem nie sposób w ogóle mówić o uprawnieniu współwłaścicieli do korzystania z rzeczy wspólnej w jakichkolwiek częściach. Samo twierdzenie współwłaściciela o korzystaniu przez innego współwłaściciela z rzeczy wspólnej w zakresie przewyższającym przysługujący mu udział nie może dawać podstaw do dochodzenia od niego z tego tytułu jakiegokolwiek roszczenia.

Sąd Rejonowy uznał, iż od czasu śmierci spadkodawcy L. J. i B. J. (1) stale mieszkivali na nieruchomości położonej w M.. Przez cały ten okres czasu uczestniczka nieprzerwanie dbała o nieruchomość i czyniła na nią nakłady. Wnioskodawca nie przejawiał jakiegokolwiek zainteresowania nieruchomością. Nigdy nie domagał się dopuszczenia go do współposiadania. W tej sytuacji nie można stwierdzić, że uczestnicy bezprawnie pozbawili go prawa do jej posiadania. Nie przysługuje mu więc roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Sąd I instancji nie uwzględnił również roszczenia uczestników o rozliczenie kosztów zarządzania nieruchomością. Przywołując treść art. 205 kc uznał, iż współwłaściciel dochodzący roszczenia opartego na tym przepisie winien wykazać, jakie koszty i jaki nakład pracy poniósł w związku ze sprawowaniem zarządu. Uczestniczka natomiast nie wykazała tego rodzaju przesłanek. Nie przytoczyła na czym miałyby polegać jej nakład pracy. Ograniczyła się jedynie do wskazania samodzielnie oszacowanej kwoty miesięcznego wynagrodzenia za sprawowanie zarządu nieruchomością wspólną. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie są objęte zarządem związanym ze współwłasnością działania uczestniczki, polegające na modernizacji i remontach spadkowej nieruchomości czy też uiszczeniu niezbędnych opłat związanych z jej utrzymaniem. Podlegają one rozliczeniu w ramach żądania zwrotu wydatków i nakładów. Te natomiast Sąd I instancji uznał za częściowo uzasadnione. Wskazał, iż są one oparte na art. 207 kc, zgodnie z którym pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. W ocenie Sądu Rejonowego uczestniczka, co do zasady, mogłaby domagać się rozliczenia wszystkich nakładów, o których mowa w jej pismach procesowych. Fakt dokonania tych nakładów i poniesienia związanych z nimi kosztów znajduje potwierdzenie w złożonych przez nią fakturach, rachunkach i zeznaniach świadków. Nakłady te miały charakter co najmniej użytecznych. Sąd I instancji przypomniał, że budynek posadowiony na będącej w użytkowaniu wieczystym nieruchomości powstał w końcówce lat osiemdziesiątych. Do jego wybudowania zostały użyte materiały deficytowe, o niskiej jakości, nierzadko pochodzące z rozbiórek. Zachodziła więc potrzeba wymiany wykonanych z nich elementów już po okresie blisko 20 lat użytkowania. Zasadnym jednak częściowo okazał się podniesiony przez wnioskodawcę zarzut przedawnienia w tym zakresie roszczeń uczestniczki.

Sąd Rejonowy uznał, iż uczestniczka postępowania swoje roszczenia zgłosiła po raz pierwszy 31 lipca 2012 r. Nieprzedawnionymi były zatem roszczenia o zwrot nakładów dokonanych w okresie 10 lat, licząc od daty ich zgłoszenia

czyli od 31 lipca 2002 r. Po tej dacie uczestniczka postępowania poczyniła nakłady w postaci: wymiany dachu wraz z rynnami (2007 rok.), wymiany dotychczasowego pieca na piec na ekogroszek (około 2004 rok), ocieplenia poddasza (2007 rok), rozebrania starych i wybudowania nowych kominów (2007 rok), remontu łazienki (obecnie), wykonania przyłącza do miejskiej sieci wodociągowej (2005 rok). Suma wartości wszystkich poczynionych nakładów to kwota 114.156 zł, zaś Sąd I instancji przyjął, iż przedawnienie obejmowało 38% ich wartości. Stąd uczestniczka mogła domagać się zwrotu tytułem poczynionych nakładów kwoty 43.379,28 zł. Udział wnioskodawcy w prawie użytkowania wieczystego wynosi $\frac{1}{6}$, zatem uczestniczce przysługuje względem wnioskodawcy roszczenie o zapłatę z tego tytułu kwoty 7.229,88 zł.

Sąd I instancji za częściowo zasadne uznał rozliczenie spłaconych długów spadkowych - kredytów i pożyczek. Podkreślił, że nie ma znaczenia, na jaki cel ostatecznie zostały przeznaczone pieniądze uzyskane w wyniku zawarcia powyższych umów. Istotnym jest jedynie to, że dług powstał za życia spadkodawcy i do daty jego śmierci nie został spłacony. Rozliczeniu w związku z tym podlegają długi spadkowe w takim zakresie, w jakim zostały spłacone po śmierci spadkodawcy. Jeśli chodzi o dług z tytułu kredytu zaciągniętego w Banku Spółdzielczym w M., nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że został on zapłacony przez uczestniczkę postępowania, na co wskazują jednoznacznie dowody wpłat.

W ocenie Sądu Rejonowego za udowodniony należało również uznać fakt spłaty długu z tytułu pożyczki zasięgniętej w (...) na budowę domu położonego w M.. Fakt zawarcia takiej umowy jednoznacznie potwierdzili świadkowie, pośrednio potwierdzają to dokument stanowiący harmonogram spłat, jak również odpis księgi wieczystej, z której wynika, że w dziale IV została ujawniona hipoteka zwykła na kwotę 150 zł.

W zakresie sposobu dokonania działu spadku i podziału majątku wspólnego Sąd I instancji uwzględnił wnioski uczestników o przyznanie im użytkowania wieczystego w udziałach wynoszących po $\frac{1}{2}$. Żądaniu temu nie sprzeciwiał się również wnioskodawca. Sąd Rejonowy wskazał, że rozliczenie między stronami kształtuje się następująco: wartość prawa użytkowania wieczystego to 395.424 zł, zatem udział wnioskodawcy to 65.904 zł (jako $395\,424\,zł \times \frac{1}{6}$) i co do zasady winien więc otrzymać spłatę w tej wysokości. Przy uwzględnieniu roszczenia uczestniczki o zwrot nakładów - kwoty 11.791,88 zł oraz z tytułu spłaconych długów: 834,21 zł i 7.229,99 zł od uczestników na rzecz wnioskodawcy należało zasądzić w sumie 46.048,03 zł. Ponieważ uczestnicy otrzymują prawo użytkowania wieczystego w udziałach równych, w takiej samej konfiguracji winni spłacić wnioskodawcę, czyli po 23.024,02 zł.

Sąd Rejonowy powołując się na art. 212 § 3 kc, odroczył termin spełnienia tego świadczenia na okres trzech miesięcy.

O nieuiszczonych wydatkach Skarbu Państwa Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 520 § 1 kpc, co oznacza, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Na podstawie art. 520 §1 kpc Sąd I instancji oddalił również wnioski wnioskodawcy i uczestników o zasądzenie kosztów postępowania.

Od powyższego postanowienia wnioskodawca wniósł apelację, zaskarżając je w części tj. w zakresie pkt 3, 4, 6 i zarzucił:

1. naruszenie art. 1035 kc w zw. z art. 206 kc w zw. z art. 225 kc w zw. z art. 224 kc poprzez ich niezastosowanie i niezasądzenie na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez uczestników z majątku spadkowego, podczas gdy wynagrodzenie to przysługiwało mu na podstawie powyższych przepisów,
2. naruszenie art. 1035 kc w zw. z art. 212 § 1 kc i art. 931 § 1 kc – poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu spłat w wysokości innej niż wynikająca z tych przepisów,
3. naruszenie art. 207 kc w zw. z art. 226 kc przez niewłaściwe zastosowanie poprzez nieuwzględnienie, że zgodnie z tymi przepisami uczestnikom przysługuje zwrot nakładów, które mają pokrycie w korzyściach, które uzyskali z rzeczy,

4. naruszenie art. 199 kc poprzez jego niezastosowanie i obciążenie wnioskodawców nakładami na rzecz w przypadku, gdy znaczna część nakładów czynionych przez uczestników przekraczała czynności zwykłego zarządu, bez zgody wnioskodawcy,
5. naruszenie art. 325 kpc poprzez nieuwzględnienie wnioskodawcy w pkt 3 sentencji wyroku w rozstrzygnięciu o sposobie działu spadku po J. J. (1) i podziale majątku dorobkowego małżonków J. J. (1) i L. J.,
6. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobody oceny dowodów i uznanie za dług spadkowy wartości udzielonego małżonkom kredytu krótkoterminowego,
7. naruszenie art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobody oceny dowodów, gdy wbrew zebranemu materiałowi dowodowemu sąd wskazał wartość długu spadkowego z tytułu udzielonego małżonkom kredytu krótkoterminowego, przyjmując odmienny od opinii biegłej i jak należy rozumieć nieprawidłowy wskaźnik waloryzacji,
8. naruszenie art. 207 § 6 kpc poprzez dopuszczenie spóźnionych twierdzeń i dowodów uczestników, tj. zgłoszonych po zakreślonym przez sąd na rozprawie w dniu 7 października 2014 r. terminie 14 dni, które to przekroczenie terminu skutkowało rygorem pominięcia takich twierdzeń i dowodów,
9. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobody oceny dowodów i wysnucie z zebranego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, że: dom stanowiący majątek spadkowy był wykonany z materiałów niskiej jakości i nie był wykonany w dobrym a nawet wysokim, na panujące w tym czasie standardzie; głównie uczestniczka przyczyniła się do wybudowania domu i jego utrzymania; dom wymagał nakładów wykonanych przez uczestniczkę jako konieczny, a część z nich nie wynikała ze szkód spowodowanych przez uczestników; część nakładów na dom nie wyniknęła z potrzeb estetycznych uczestników; znaczna część nakładów nie przekraczała czynności zwykłego zarządu; w skład majątku spadkowego nie wchodziło przedsiębiorstwo prowadzone przez spadkodawcę;
10. naruszenie art. 520 § 1 kpc poprzez przyznanie biegłej M. K. od wnioskodawcy wynagrodzenia za wydanie ustnej opinii na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017 r., podczas gdy jej wydanie wynikało z nieprawidłowo i niejasno sporządzonego operatu z 12 września 2015 r. i takiej opinii z 7 maja 2016 r.,
11. z ostrożności procesowej naruszenie art. 520 § 1 kpc poprzez zasądzenie przez sąd od wnioskodawcy kosztów sporządzenia przez biegłą M. K. opinii z dnia 7 maja 2016 r. dotyczącej wartości bezumownego korzystania przez uczestników z majątku spadkowego w zakresie przysługującym wnioskodawcy.

Mając powyższe na uwadze, H. J. wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy tj. przez uwzględnienie wniosku o spłatę przez uczestników wnioskodawcy w pełnej wysokości udziału przysługującego mu w majątku spadkowym, uwzględnienie roszczenia wnioskodawcy o zapłatę za bezumowne korzystanie przez uczestników z rzeczy wspólnej oraz oddalenie roszczeń uczestników o zaliczenie do majątku spadkowego wskazanych przez nich długów i roszczeń o nakłady. Wniósł również o zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy postępowania wnieśli o oddalenie jej w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Okręgowy co do zasady podziela ustalenia faktyczne poczynione przed Sądem I instancji i przyjmuje je za własne. Natomiast nie akceptuje oceny prawnej w zakresie, w jakim odnosi się ona do żądania zwrotu nakładów poniesionych przez L. J. na nieruchomości po śmierci J. J. (1).

Sąd Rejonowy przytoczył art. 207 kc, będący podstawą zwrotu nakładów na nieruchomości stanowiącą współwłasność, ale go niewłaściwie zastosował. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, na które powołuje się również Sąd I instancji, stan spadku ustala się według otwarcia spadku, jego zaś wartość – według cen z chwili dokonania działu. Kierując się tą zasadą, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości M. K., która wskazała, że wartość rynkowa prawa wieczystego użytkowania działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), położonej w M., o powierzchni 838 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności, dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą (...) – według stanu na 9 kwietnia 1992r. – wynosi 395.424 zł.

Dokonując wyceny, biegła wzięła pod uwagę, że według stanu na dzień otwarcia spadku po J. J. (1), nieruchomość była zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, piętrowym i podpiwniczonym. Działka była niezagospodarowana, a teren zdewastowany po budowie. Od ulicy znajdowało się ogrodzenie z siatki, brama i furtka stalowe, zaś od strony sąsiednich nieruchomości było tylko prowizoryczne ogrodzenie z siatki na drewnianych słupkach. Ściany były wykonane z pustaka, a stropy żelbetonowe. Drewniane okna pochodziły z demontażu, parapety lastrykowe. Jeśli idzie o dach, to więźba dachowa była drewniana, a pokrycie zostało wykonane z blachy stalowej, ocynkowanej; rynny i rury spustowe – także z blachy ocynkowanej. Zarówno drzwi zewnętrzne, jak i wewnętrzne wykonane były z drewna. Na parterze budynku znajdowały się: salon, pokój, kuchnia, WC, przedpokój i wiatrołap, zaś na poddaszu: trzy pokoje, łazienka, WC i przedpokój. Na poddasze prowadziły betonowe schody, wyłożone drewnem. Na podłogach ułożona została była mozaika parkietowa, a w łazience i WC – terakota. W podpiwniczeniu była posadzka z betonu, ściany nieotynkowane. Taras był wykonany z betonu, brakowało barierki. Na kondygnacjach nadziemnych ściany i sufity zostały otynkowane i pomalowane, w przedpokoju ściany wyłożone zostały boazerią. Na suficie w salonie również znajdowała się boazeria drewniana. W podpiwniczeniu znajdowały się pomieszczenia gospodarcze i garaż, do którego prowadziły drewniane wrota. Budynek był wyposażony w instalacje: elektryczną, wodną (zasilaną ze studni kregów betonowych), kanalizacyjną (odprowadzaną do szamba ze ścianami betonowymi), centralnego ogrzewania (zasilaną z pieca CO jednofunkcyjnego, grzejniki żeliwne z demontażu), ciepła woda pochodziła z termy.

Skoro biegła M. K. dokonała wyceny dla nieruchomości znajdującej się w opisanym wyżej stanie, to dalsze odejmowanie od 395.424 zł wartości później poniesionych nakładów, było zbędne i doprowadziło do podwójnego obniżenia spłaty. Gdyby punktem wyjścia do wyliczeń była wycena nieruchomości według stanu, w jakim znajduje się ona obecnie, to odliczenie wartości nakładów byłoby zasadne. Natomiast przyjęcie takiej metody, jaką przedstawiła biegła, w istocie kompensuje roszczenie o zwrot nakładów, wszak wartość nieruchomości, ustalona na 395.424 zł nie obejmuje tych wszystkich ulepszeń, które poczyniła żona spadkodawcy po jego śmierci.

Dlatego należy skorygować wyliczenia Sądu Rejonowego i ustalić, że wysokość spłaty na rzecz H. J. powinna wynieść $\frac{1}{6}$ z 395.424 zł, czyli 65.904 zł.

Należność z tego tytułu trzeba obniżyć o wartość spłaconych przez L. J. długów obciążających spadek. Małżonkowie J. 17 sierpnia 1991r. zaciągnęli w Banku Spółdzielczym w M. kredyt krótkoterminowy na zakup towarów w wysokości 50.000.000 zł (przed denominacją). W dniu śmierci J. J. (1) wysokość pozostałego do spłaty zobowiązania wynosiła 39.647.900 zł (przed denominacją). Ponadto zawarli na 40 lat umowę pożyczki z (...) Bankiem (...). Zadłużenie z tego tytułu na dzień otwarcia spadku wynosiło 2.537.406 zł (przed denominacją). Opisanie wyżej długi spłaciła po śmierci męża L. J..

Żądanie w tym zakresie rzeczywiście zostało doprecyzowane (co do wysokości) dopiero w końcowej fazie postępowania, tj. w załączniku do protokołu rozprawy z 6 czerwca 2017r. Niemniej jednak nie można było zastosować w tym wypadku prekluzji, ponieważ Sąd I instancji zakreślił termin na przytoczenie wszelkich twierdzeń i dowodów (art. 207 § 3 kpc) na rozprawie 7 października 2014r., kiedy sam wniosek o rozliczenie długów spadkowych został zgłoszony już w piśmie z 28 kwietnia 2014r. W konsekwencji nie mógł zastosować rygorów wynikających z art. 207 § 6 kpc. Zatem nie było podstaw do pominięcia wniosku o rozliczenie spłaconych długów spadkowych (art. 686 kpc).

Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 kpc ustalając, że do długów spadkowych należy m.in. zobowiązanie wobec Banku Spółdzielczego w M. z tytułu kredytu krótkoterminowego. W aktach sprawy znajdują się dowody wpłat, które dodatkowo przeanalizowała w swojej opinii biegła z zakresu rachunkowości E. D. i określiła wysokość zadłużenia z tego tytułu w wysokości nominalnej.

Art. 233 kpc przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, gdy Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia tego przepisu nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Legalis). Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na jego ocenie, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami jurydycznymi - wykazanie, że kryteria, o jakich mowa w art. 233 kpc co do oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Tymczasem H. J. przytacza przede wszystkim argumenty dotyczące sposobu waloryzacji spłaconych długów, a nie ich wysokości nominalnej, która została ustalona prawidłowo. Zagadnienie waloryzacji sądowej nie jest natomiast przedmiotem ustaleń faktycznych. Biegła podjęła się tego zadania, zgodnie z tezą dowodową zawartą w postanowieniu dowodowym, ale Sąd ostatecznie pominął jej wnioski w tym zakresie, wycofując się w ten sposób ze swojego błędu.

Zgodnie z art. 358¹ § 3 kc w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady nominalizmu. Waloryzacja sądowa uzależniona jest przede wszystkim od spełnienia przesłanki, jaką jest istotna zmiana siły nabywczej pieniądza. Zadłużenie obciążające spadek zostało spłacone na początku lat 90 – tych XX wieku, z tym że Sąd wziął pod uwagę wyłącznie wpłaty dokonane po 9 kwietnia 1992r. Już samo porównanie cen towarów i usług lub wysokości miesięcznego wynagrodzenia z tamtego okresu do obecnych wskaźników, pozwala przekonać się, że w okresie od otwarcia spadku do zakończenia postępowania nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza.

Biorąc pod uwagę cel zawarcia umów kredytu krótkoterminowego i pożyczki, Sąd Okręgowy przyjął za Sądem Rejonowym, jako miernik waloryzacji stosunek świadczenia spełnionego przez żonę spadkodawcy do średniego miesięcznego wynagrodzenia w dacie zamknięcia rozprawy przed Sądem w I instancji. Ustalenie stosunku wysokości spełnionego przez nią świadczenia do przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w 1992r. pozwoli ocenić, ile razy wysokość spłaconych długów, przewyższa średnie miesięczne wynagrodzenie. Należy przy tym podkreślić, że Sąd Rejonowy słusznie odniósł się do wartości wynagrodzenia brutto. Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych z 26 lipca 1991r. (Dz. U. 1991.80.350), weszła w życie 1 stycznia 1992r., zatem w dniu śmierci J. J. (1) publikowane w Monitorze Polskim przeciętne wynagrodzenia obejmowały podatek dochodowy. Wprawdzie w wyniku licznych nowelizacji, obciążenia wynagrodzenia kształtowały się różnie, ale nie można już stwierdzić, że te pochodzące z 1992r. powinny być porównywane z obecnym wynagrodzeniem w wysokości netto.

Dysponując bardziej aktualnymi danymi na temat wysokości wynagrodzenia w 2017r., bo za II kwartał 2017r. (4.220,69 zł – MP.2017.811), Sąd Okręgowy dokonał na nowo obliczeń.

Łączna suma świadczeń z tytułu spłaconych kredytu krótkoterminowego i pożyczki wynosi 42.185.306 zł (39.647.900 zł + 2.537.406 zł), co stanowiło w 1992r. 14,37 średniego wynagrodzenia (42.185.306 zł : 2.935.000 zł). Odniesienie tego wskaźnika do przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego obowiązującego w II kwartale 1992r. daje 60.651,31 zł (4.220,69 zł x 14,37). Spadek obciąża połowa tej sumy, czyli 30.325,65 zł, ponieważ zobowiązanie z tytułu pożyczki

kreduytu należało do majątku wspólnego. Nie ma więc wątpliwości, że L. J. po ustaniu wspólności ustawowej obciążała należąca do niej połowa zobowiązań pieniężnych.

H. J. powinien partycypować w spłacie długu w wysokości odpowiadającej jego udziałowi w spadku po ojcu, tj. w $\frac{1}{3}$, czyli 10.108,55 zł.

Dlatego spłata od L. J. na rzecz wnioskodawcy powinna być pomniejszoną o tę kwotę i wynosi 22.843,45 zł (32.952 zł – 10.108,55 zł). Natomiast nie ma podstaw do obniżenia spłaty należnej H. J. od brata B. J. (1), ponieważ nie spłacił on żadnych długów spadkowych. Wynosi ona 32.952 zł (395.424 zł x $\frac{1}{6}$). Warunki spłaty określone w zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy co do zasady utrzymał, z tą jedynie zmianą, że doprecyzował termin zapłaty spłat poprzez wskazanie konkretnej daty (8 lutego 2018r.).

Na marginesie tylko warto zaznaczyć, że rację ma apelujący, iż przyznając na współwłasność nieruchomości L. J. i B. J. (2), Sąd Rejonowy powinien określić przysługujące im części w sposób proporcjonalny do ich udziałów wynikających z ustania wspólności majątkowej i dziedziczenia (uczestniczka) oraz samego dziedziczenia (uczestnik). Uczestnicy zgodnie domagali się jednak przyznania im nieruchomości na współwłasność po połowie. Wnioskodawca nie ma też interesu prawnego w zaskarżeniu tej części postanowienia, o czym sam wspomniał w uzasadnieniu apelacji i nie domaga się zmiany orzeczenia w tym zakresie.

Pozostałe zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo uznał, że w skład spadku nie wchodzi przedsiębiorstwo prowadzone za życia przez J. J. (1). W myśl art. 55¹ kc, przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Zaoferowane przez wnioskodawcę dowody okazały się niewystarczające dla ustalenia, że spadkodawca pozostawił po sobie przedsiębiorstwo, choć nie ma wątpliwości, że prowadził on działalność gospodarczą. Z uwagi na upływ czasu, nie sposób nawet określić danych samochodu marki Ż., który służył do transportu klepek na parkiet i desek na boazerię. Innych składników materialnych H. J. nie był w stanie nawet wymienić. Wobec tak skąpego materiału dowodowego, Sąd Rejonowy słusznie poprzestał na ustaleniu, że do spadku należy wyłącznie udział w nieruchomości.

Nie jest uzasadniony również zarzut naruszenia art. 206 kc.

Sąd II instancji w całości podziela argumentację dotyczącą żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, przytoczoną w uzasadnieniu Sądu Rejonowego.

Naruszenie uprawnienia do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej następuje, gdy którykolwiek ze współwłaścicieli jest pozbawiony posiadania rzeczy wspólnej i korzystania z niej. Taki stan faktyczny nasuwa skojarzenia z przesłankami roszczenia windykacyjnego. Nie można jednak posunąć się do zupełnego utożsamiania obu sytuacji.

Nie może usprawiedliwiać żądania przez współwłaściciela wynagrodzenia od pozostałych współwłaścicieli posiadanie przez nich rzeczy wspólnej „ponad udział”, ponieważ w sytuacjach objętych zakresem zastosowania art. 206 kc nie sposób zasadnie mówić o uprawnieniu współwłaścicieli do korzystania z rzeczy wspólnej w granicach udziału (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 28 września 1963 r., III CO 33/62, OSN 1964, Nr 2, poz. 22 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 października 1973 r., III CRN 247/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 151; postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2011 r., III CSK 191/10, OSNC 2012, Nr B, poz. 30; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 października 2011 r., III CSK 288/10, Legalis). Samo zatem twierdzenie współwłaściciela o korzystaniu przez innego współwłaściciela z rzeczy wspólnej w zakresie przewyższającym przysługujący mu udział nie może dawać podstaw do dochodzenia od niego z tego tytułu jakiegokolwiek roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r., III CKN 21/99, Legalis). Roszczenie współwłaściciela przeciwko innemu współwłaścicielowi o wynagrodzenie za

korzystanie przez niego z rzeczy wspólnej może uzasadniać tylko ziszczenie się określonych w art. 224 § 2 kc lub w art. 224 § 2 kc w zw. z art. 225 kc przesłanek w razie naruszenia przez tego innego współwłaściciela art. 206 kc.

Wnioskodawca nigdy nie domagał się dopuszczenia go do współposiadania nieruchomości objętej wnioskiem. To dzięki staraniom L. J., na nieruchomości, o którą toczył się spór, znajduje się zadbane dom mieszkalny. H. J. nie był zainteresowany posiadaniem nieruchomości, a w każdym razie nie przytoczył żadnych okoliczności faktycznych, które świadczyłyby o tym, że było inaczej. W żadnym wypadku nie sposób uznać, iż w jakimkolwiek momencie nastąpiło wyzucie go ze współposiadania. Jedynie takie zdarzenie mogłoby usprawiedliwić roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Redakcja zaskarżonego postanowienia w punkcie 3 i 6 wskazuje jednoznacznie, w jaki sposób Sąd Rejonowy dokonał działu spadku po J. J. (1) oraz podziału majątku wspólnego spadkodawcy i jego żony L. J.. Nieruchomość została przyznana na współwłasność uczestnikom (punkt 3); treść orzeczenia w tym zakresie jest jednoznaczna i nie powinna budzić wątpliwości. Natomiast w punkcie 6 Sąd powinien posłużyć się sformułowaniem, że chodzi o spłatę, a nie o dopłatę. Dokonując zmiany postanowienia w tej części, Sąd II instancji skorygował również tę nieścisłość; o dopłacie na rzecz wnioskodawcy można byłoby mówić, gdyby otrzymał on na własność jakikolwiek składnik będący przedmiotem działu spadku.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 113 ust. 1 w zw. z art. 520 § 1 kpc, uznając że interesy uczestników postępowania nie były sprzeczne, choć prezentowali odmienne stanowiska. Dlatego obciążenie obowiązkiem zwrotu wydatków wywołanymi przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych zarówno wnioskodawcy, jak i uczestników jest uzasadnione.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach postępowania za II instancję Sąd orzekł zgodnie z art. 520 § 1 kpc, uznając że uczestnicy w jednakowym stopniu byli zainteresowani wynikiem postępowania i dlatego ich wnioski o zwrot kosztów oddalił.

Renata Wanecka Małgorzata Michalska Joanna Świerczakowska